

GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

N^o 255.

W Piątek dnia 30. Października.

1840.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 27. Października.

N. Pan Król. Szwedkiemu Marszałkowi państwa i General-Porucznikowi Hr. von Brahe order orła czarnego, a dziedzicowi dóbr, Hr. Józefowi Łubieńskiemu w Pudliszkach, w W. Xięstwie Poznańskiem, order orła czerwonego 3-ciej klasy dać raczył.

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z Warszawy, dnia 24. Października.

J.W. Minister Sekretarz Stanu Królestwa Polskiego, Turkull, wczoraj wrócił do Warszawy, zwiedzwszy Górnictwo, a mianowicie okręgi wschodnie i zachodnie, kopalnie Olkuskie i zakłady w Żarkach.

Rossya.

Z Gałacz, dnia 4. Października.

(Gaz. Powsz.) — Podług ostatnich z Rossyi południowej odebranych wiadomości, większa część floty rosyjskiej pod rozkazami Admirala Łazareff w Sebastopolu była zgromadzona. Wyglądano co chwila rozkazu zaambarkowania wojska, którego 48,000 w Krymie stoi. Wyprawa sama zostanie powierzo-

na Generalowi Lüders. Do wyprawy tej przeznaczono 50 baterii, 8 kompanii artylerii konnej, które podobnie już to w Sebastopolu, już to w Odessie na pierwszy skinienie do wyruszenia są gotowe.

Francya.

Z Paryża, dnia 21. Październ.

Moniteur parisien potwierdza dzisiaj w urzędowy sposób, że Królowa Krystyna w Port-Vendres wylądowała a stamtąd przez Perpignan i Montpellier ku Marsylii się zwróciła. „Zdaje się, dodaje inna gazeta, że Marya Krystyna już przed przeszło dwoma tygodniami własnoręczne pismo do Ludwika Filipa wydała, w którym oświadcza, iż koronę złożyć postanowiła, kiedy królestwa od napadów nadal ochronić nie jest w stanie. Prosiła Króla Francuzów, aby jej okręt wojenny przysłał, na pokład którego ujęćby mogła, gdyby ją abdykacya na niebezpieczeństwa jakie narażać miała. Nie znamy dotychczas szczegółów tej zaambarkowania się, ale zdaje się, że jej żadnych przeszkód nie stawiano. Espartero tylko miał żądać, żeby młoda Królowa ziemi hiszpańskiej nie opuszczała, oraz żeby Marya Krystyna swęj listy cywilnej się wyrzekła. — Pan Matthieu de la Redorte urzędowanie swoje miał zasuspendować, kiedy jego listy wierzytelne go tylko u dworu

Maryi Krystyny zawierzytelnią. Poseł angielski przeciwnie jak pełnił, tak pełni funkcje swoje, ponieważ u Donny Izabelli jest zawierzytelnością.

Jedna z gazet tutejszych donosi: »Z pewnego źródła dowiadujemy się, że Poseł angielski, Lord Granville, wczoraj Panu Thiers odpowiedź Lorda Palmerstona na ultimatum francuzkie z d. 8. Października wręczył. Lord Palmerston oświadcza w nocy swojej, że gabinet angielski wyrzeczonego przez Sultana zrzućenia Mehmeda Alego cofnąć nie może, nie chcąc siły zbuntowanego lennika, o upokorzenie którego całej Europie idzie, moralnie zwiększać. Odpowiedź ta gabinetu angielskiego miała na Ministrach francuzkich wielkie sprawić wrażenie i stać się powodem do żywego przemówienia się. Pan Thiers tego był zdania, iż do mowy od tronu paragraf wojowniczy wtrącić wypada; natrafił jednak na tak zacięty opór, że się do dymisji podać chciał.«

Wszyscy Ministrowie wczoraj do St. Cloud się udali, aby Królowi pierwszy projekt do mowy od tronu przedłożyć.

Statek angielski «Nautilus» przywiózł wiadomość, że fregatta „la belle Poule« na przystani St. Heleny stanęła.

Presse zawiera następujący, tajemniczy artykuł: «Donoszą nam pod względem okoliczności, poprzedzających zamach Darmesa, szczegóły tak groźne i ważne, iż to instrukcyi pozostawiamy, wydobyć je na jaw, jeżeli istotnie ma tyle odwagi, aby rzeczy dochodzić, o czém teraz jeszcze wątpia. To co już wiedzą wzbudza obawę, żeby się jeszcze nie o czém gorszym dowiedziało. Darmes był podobno obecny na bankiecie reformistycznym w Chantillon. Ostatnie przetrząsanie pomieszkania jego doprowadziło do zabrania medalu, z dołączoną własnoręczną notą, o której nie wszystko donosim, co wiemy.» — W skutek artykułu tego główny Redaktor gazety Presse do Sędziego instrukcyjnego wzwany został.

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 20. Października.

Dzisiejsze Gazety londyńskie zawierają pogłoskę o nowym zamachu na Króla Francuzów, który podług jednych ma być zabity, a podług drugich niebezpiecznie raniony. Pogłoska ta (bezzasadna podług Gazet paryskich z d. 20. b. m.) nie zasługiwała wprawdzie na wiarę, ale łącznie z wiadomością o złozeniu rządów przez Królową Krystynę niepomyślny na giełdę wpływ wywarła. Globe, który pogłosce tej osobny poświęcił artykuł, donosi w dopisie o godzinie 6½ wieczorem, że

w Ministerstwie spraw zagranicznych nie otrzymano żadnego zawiadomienia tego rodzaju i że wiadomość ta, jeżeliby prawdziwą być miała, tylkoby przez gołębie przyniesioną być mogła.

Dzienniki różnych stronnictw angielskich z wielkiem rozprawiają oburzeniem o zamachu na życie Króla Ludwika Filipa i wypadek ten prawie jednomyślnie rozjątrzącej i wojną upojonej radykalnej prassie paryskiej, Księdzu Lamennis i podobnego rodzaju ludziom przypisują.

Paryski Korespondent Globu sądzi, że zamach na życie Króla ten zapewne za sobą pociągnie skutek, iż się stronnictwo ministerjalne nieco do Konserwatywnego zbliży i tym sposobem stronnictwo pokoju nieco wzmożni.

Najnowsze wiadomości z Lizbony z d. 12. b. m. opiewają, że Królowa szczęśliwie z niebezpieczeństwa wyszła i dla tego buletynów nie wydają.

Margrabia Camden zakończył życie w wiejskiej swjej posiadłości Kent, dożywszy lat 82; tytuły i dobra odziedzicza syn jego, terażniejszy Hrabia Brecknock.

Nawal and Military Gazette utrzymuje, że do 31. Października 9 liniowych okrętów o 78 do 104 działach zupełnie będzie obsadzonych. Donosi także, że Lord J. Hay, jako Komodor drugiej klasy, otrzyma dowództwo na morzu Środkowem, i mówi, że znajdujące się teraz przy flocie admirała Stopforda okręty parowe, są dostateczne, bez pomocy innych okrętów wojennych, do spotkania się z flotą admirała Hugon.

Z dnia 21. Października.

Pewnemu handlarzowi koni w stolicy tutejszej (podobno Panu Dyson) polecił był rząd francuzki dostawić mu 2000 koni; kupiec nie mógł zlecenia tego spełnić, ponieważ mu urząd skarbowy tego zabronił. Odtąd rozkaz Rady tajnej wszelkie sprzedawanie i wyprawdzanie koni zakazuje.

«Britania» o 120 działach, dowodzona przez Kapitana Drake i przeznaczona do zawiezienia Kontre-Admirała Sir John Ommanney na morze Śródziemne, opuściwszy port Portsmouthski zawinęła do przystani Spithead. Okręt ten również jak przeznaczony też na morze Śródziemne «Howe» o 120 działach, zajęty obecnie uzupełnieniem zasobów swoich. «Howe» ma na swym pokładzie 400 beczek naboju (każda po 500 sztuk), i 250 skrzyń flint, w ogóle 5000 sztuk, przeznaczonych dla górali syryjskich. Sir John Ommanney udał się do Londynu po instrukcje swoje i zapewne d. 25. pod żagle wyjdzie.

Kuryer angielski o zamachu Darmesa bliższych udziela szczegółów. Według tych Darmes należeć miał do niegodziwego towarzystwa, co po klubach Jakobińskich w Francji nigdy jeszcze istnieć nie przestało. Już przed kilku tygodniami rząd przez jednego herszta tego stowarzyszenia miał być zawiadomionym, że się do nowego zamachu gotują, ale nie można było dokładniejszych wiadomości zasięgnąć, kiedy przy nowej organizacji klubu przywódcy sami tylko po 6—8 członków znają, a ci znowu ani nazwiska, ani stopnia przywódców swoich nie znają. Przed miesiącem Francuza jednego, który długo był pod dozorem policyi, w Belgii zamordowano, właśnie gdy granicę francuską przejść chciał. Morderca miał do klubu Paryskiego należeć i losem być przeznaczonym do spełnienia czynu tego, ponieważ zamordowany wzbraniał się uczynić zamach na życie Króla. Morderca, chociaż przez policyę ścigany, uszedł. — Gdy się Darmesa zapytano, dla czego Króla zamordować chciał, odpowiedział: „Zamordować nie jest właściwym wyrazem; on nas zabija, my jego zabijamy, to uczciwa wojna.“ Na odezwę jednego z stróżów swoich: „Powiedz, nie byłem że ja pierwszy, którym cię zatrzymał?“ odrzekł z pogardą: „Widzę, że każdy z nas ma liche zatrudnienie na tej ziemi.“ Postępowanie jego dowodzi bezwarunkowego fanatyzmu a takich ludzi niezliczona ilość w Paryżu.

H i s z p a n i a.

Z Madrytu, d. 13. Październik.

Obecni tu deputowani Junt prowincjonalnych zgromadzali się dotąd w domu prywatnym; że zaś wszystkie polityczne zgromadzenia są zakazane, prosili Szefa politycznego, aby im albo na ratuszu zbierać się dozwolił, albo też inne miejsce na ten cel przeznaczył. Odpowiedziano im, iż zbieranie się ich na ratuszu lub inném miejscu publiczném przybrałoby pozór, jak gdyby równocześnie dwie Junty w Madrycie posiedzenia odbywały, przez coby spokojność stolicy zakłóconą została; wypada zatem, aby spokojnie biegu wypadków czekali; a jeżeliby takowe zebrań się ich wymagały, dosyć czasu będzie, gdy ich prowincjonalna Junta madrycka do tego wezwie.

Uwięziono kilka osób, mających na celu zrobić Regentem Hiszpanii Wuja Królowej, Don Francisco de Paula.

Z San Sebastyanu, d. 11. Październik.

Generał Felipe Rivero, Wicekról Nawarry i Generał Kapitan prowincyi biskajskich, wydał odezwę do zostającego pod jego rozkaza-

mi wojska, w której oświadczą, że pogłoska o zamiarze uszczuplenia przywilejów Biskajczyków i Nawarczyków jest czystym oszczerstwem i zarazem wzywa żołnierzy, aby się od wszelkiego wpływania do ostatnich politycznych wypadków wystrzegali.

A u s t r y a.

Z Wiednia, dnia 15. Października

(Gaz Regensburg.) — Słychać, że do wszystkich prowincyi monarchii rozkazy niezwłocznego wzmocnienia (?) rozmaitych korpusów armii wysłano; powiadają, że się to stało, ponieważ nasz rząd i gabinet pruski (?) na konieczności wystawienia przeciw uzbrajaniom Francyi własnych uzbrajań, się poznały. Nie ręcząc zresztą za tę wiadomość, mogą jednak tyle Panu z pewnością donieść, że nadzieja utrzymania pokoju coraz bardziej znika, co większa, — że nawet utrzymanie pokoju dla Francyi, rzeczą niepodobną poczytują. Zresztą owo tak nagłe postępowanie przeciw Mehmedowi Alemu nieprzyjemne tu sprawiło wrazenie. Osobliwie stan handlowy tutejszy i w Tryeście narzeka, że na Wschodzie rząd ustaje, któremu związki handlowe tyle zawdzięczają.

W ł o c h y.

Z Rzymu, dnia 13. Październik.

(Gaz. Powsz.) — Listy z Neapolu wystawiają tameczny ogólny sposób myślenia w nader nieprzyjemnych kolorach i przyjmują prawie za rzecz pewną, że zniechęceni na przypadek wojny między wielkimi mocarstwami wkrótceby otwarty bunt podnieśli. Na nie szczęście zaś i wojsko, Szwajcarów naturalnie wyjąwszy, nie najlepszym ma oddychać duchem. Doniesienia takowe wielkie przecież wzbudzają podejrzenie, gdy król d. 9. b. m. bez najmniejszej obawy puścił się statkiem parowym do Sycylii, z kądem na imieniny Królowej d. 15. powróci.

Wczoraj powrócił tu z swoja rodziną poseł francuzki przy św. Stolicy, Hrabia Latour-Maubourg. Spodziewano się go dopiero w końcu tygodnia, a wcześniejsze jego przybycie zdaje się być skutkiem terażniejszych okoliczności, które wymagają, aby każdy dyplomata znajdował się na swoim miejscu. Sławny archeolog, professor Ed. Gerhard, przybył tu z Berlina. Wiadomości z Neapolu donoszą o trzęsieniach ziemi, które od Kalabrii aż do granicy rzymskiej w pewnych przerwach czasu się powtarzały. Wezuwiusz dymi się od kilku dni bardzo mocno, i spodziewają się wybuchu.

Grecya.

Z Aten, dnia 27. Września.

Królestwo JMość przedsięwzma w roku przyszłym znaczniejszą podróż. Królowa na wiosnę uda się do swych dostojnych rodziców do Oldenburga, a Król w jakiś czas potem opuści także Grecyę, udając się po swą małżonkę. Przed ich powrotem ma być ukończony nowy pałac rezydencyonalny, około którego i teraz 500 ludzi pracuje, a który wystawiony będzie według nowej metody z ozdobnemi malaturami.

Turcyja.

Zagrabska „Gazeta polityczna“ pod dn. 3. Października donosi z nad granicy serbskiej: »Otrzymane dotąd wiadomości z Serbii, opiewają zawsze jeszcze niepokojąco. Wszystkich urzędników, o których wnioskuje, że są z Wucyzem w związku, choćby o tém przekonania nie było, od urzędów oddalają. Dn. 16go Września wydano od ministryum spraw wewnętrznych rozkaz do mieszkańców miasta Belgradu, jak się zachowywać i kierować mają na przypadek, gdyby oskarżeni Senatorowie i inni obżałowani, zaniedbali stawić się przed sąd nadzwyczajny. Obostrzono im, by w każdym razie byli policyi pod ręką, a mianowicie ażeby na to dawali bacność, by żaden niewinny niecierpiał, a z winnemi by się po ludzku obchodzono.«

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — »Dziennika domowego« wyszedł № 43. i zawiera: 1) Bogini mody. Powieść. (Dokończenie nastąpi.) — 2) Architektura, malarstwo, rzeźbiarstwo i muzyka, za Piastów, przez Michała Wiszniewskiego. (Dokończenie.) — 3) Ocean. — 4) Domowe gospodarstwo. Sposób angielski solenia i wędzenia szynki, ozorów, wołowiny i t. d. — 5) Rozmaitości, mody i objaśnienie rycin.

Z Lwowa. — Dnia 14go b. m. odbył się w Czerwonogrodzie ślub małżeński Xięcia Adama na Wisnicz Lubomirskiego z Xiężniczką Karoliną Ponińską. Po odebraniu w domu błogosławieństwa macierzyńskiego, udała się dostojna para do starożytnego kościoła, z przepychem ubranego i rzęsisto oświetlonego. U drzwi kościoła Państwo Młodzi przyjęci przez duchowieństwo i pokropieni wodą święconą, klęcząc wzywali pomocy Ducha Świętego. Miejscowy pleban zaintonował *Veni Creator*, a huczna muzyka odegrała hymn ten na chórze. Po modlitwie Państwo Mł.

dzi przystąpili do stóp ołtarza: Pannę Młodą prowadził Jego Excellencya Retscha de Retschey Generał komenderujący Galicyi i Kalixt Xiążę Poniński, Pana Młodego Xiężniczka Hortenzya Ponińska i Hrabianka Dzieduszycka. Pleban miał do Państwa Młodych krótką ale czułą i piękną przemowę, nad którą jeszcze wymowniejszym było jego rozrzewnienie się, po czém ślub nastąpił.

Dowiadujemy się właśnie z pisma czasowego Galicya, iż Hrabina z Strzembosów Ożarowska w Srokach, w majątności swjej położonej niedaleko Lwowa, wraz z nadkomisarzem woijnym p. Schiesslerem, założyła pierwszy zakład pielęgnowania małych dzieci, i że instytut ten już przeszło 50 wychowanców między trzecim a szóstym rokiem obejmuje. Usiłują tam rozwijać fizyczne i moralne zdolności dzieci, pokazują im mnóstwo przedmiotów i zabawek, uczą pierwszych początków czytania i liczenia, słowem, starają się wszelkimi sposobami zatrudnić je i zabawić. Proboszcz tamtejszy JX. Mikołaj Czestynski wspiera szlachetną założycielkę swą gorliwością i poświęceniem się.

W poniedziałek dnia 2. przyszłego miesiąca wieczorem o 7ej godzinie, odbędzie się w loży wolno-mularskiej na korzyść ubogich pod dyrekcją nauczyciela muzyki Pana Lechner, z przyczynieniem się wielu szanownych przyjaciół muzyki, koncert wokalny i instrumentalny. Bilety po 10 sgr. sprzedają się w księgarni Mittlera.

Poznań, dnia 26. Października 1840.

Dyrekcya Ubogich.

Ceny targowe w mieście Poznaniu.	D. 28. Październ. 1840. r.	
	od	do
	Tal. sgr. fen.	Tal. sgr. fen.
Pszenicy szefel	2 — —	2 5 —
Zyta dt.	1 6 9	1 8 3
Jęczmienia dt.	— 24 —	— 25 —
Owsa dt.	— 20 —	— 22 6
Tatarki dt.	1 — —	1 5 —
Grochu dt.	1 2 6	1 7 6
Ziemiaków dt.	— 11 6	— 12 6
Siana cetnar	— 22 —	— 23 —
Słomy kopa	4 15 —	4 20 —
Masła garniec	1 25 —	2 — —
Spirytusu beczka	15 — —	16 — —